CZĘŚĆ XXX. № 63. ROK 15. (1844).

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

## GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 18/30 SIERPNIA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Petersburg*, 17/29 *Sierpnia.*

Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 12 Sierpnia JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTYN MIKOŁAJOWICZ mianowany został dowodzcą brygu *Ulysses.*

Tegoż dnia dowodzca 2 brygady 5 dywizyi floty kontr-admirał *Staniukowicz 1*, mianowany dowodzącym tą dywizyą na miejsce kontr-admirała *Czystiakowa 1*, który mianowany sprawującym obowiązki Astrachańskiego Wojennego Gubernatora.

Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 11 Sierpnia, Dowodzca 11 brygady artylleryi polowej Jenerał-major *Kalita*, mianowany Naczelnikiem garnizonów artylleryjskich okręgu Kijowskiego na miejsce Jenerał-major *Mielnikow 1*, który otrzymuje nieograniczony urlop dla poratowania zdrowia.

### KONWENCYA

*zawarta między* N. CESARZEM WSZECH ROSSYJ KRÓLEM POLSKIM *a N. Królem Pruskim o wzajemném wydawaniu dezerterów i zbiegów.*

(Dokończenie).

Art. 20. Zabrania się Władzom i poddanym Wysokich Stron umawiających się ukrywać zbiega, lub osobę do służby wojskowej obowiązaną, o których było już wezwanie, albo też przestępcę podlegającego wydaniu, jako też pomagać im do przejścia w odleglejsze strony dla uwolnienia ich od wydania. Rządy umawiające się postąpią według praw krajowych względem osób popełniających wykroczenia tego rodzaju, a władze obu Mocarstw udzielać sobie będą wzajemnie potrzebne objaśnienia względem sposobu, jakim wykraczający mają być poszukiwani i karani.

Art. 21. Surowo zakazanem zostanie poddanym Wysokich Stron umawiających się, kupować od jakiejkolwiekbądź osoby, choćby ta ani za zbiega uznaną, ani wezwanie o nią uczynione nie było, rzeczy, któreby nosiły na sobie niezaprzeczoną cechę własności rządowej. Zabronionem będzie nadewszystko kupować konie przez zbiegów uprowadzone, jakoteż nabywać rzeczy w ucieczce przez zbrodniarza uniesione, których tenże nieprawnym okaże się posiadaczem. Każdy z obustronnych rządów użyje wszelkich środków, prawami krajowemi dozwolonych, do wydania sobie wzajemnie bez żadnych wynagrodzeń, wszystkich takowych przedmiotów, jako też i rzeczy wojskowych wymienionych.

Art. 22. Jeżeli wydanie zbiega, lub do służby wojskowej obowiązanej osoby, albo przestępcy do powyżej wzmiankowanego rzędu należącego, nie nastąpiło w przypadku takim, w którym podług niniejszej Konwencji nastąpić było powinno, i jeżeliby takowy zbieg, uciekłszy znowu, powrócił sam do kraju, któremu wprzód winien był być wydanym, natenczas Monarcha kraju tego nie będzie już obowiązanym do jego wydania.

Art. 23. Każdy z dwóch krajów obowiązuje się przyjąć tych swoich poddanych, których drugi kraj chciałby się pozbyć, gdy ci, dla jakiejbądź przyczyny stają się mu ciężarem. Obowiązek taki ustaje wszakże, jeźli osoba, którą odesłać zamierzano, przebywała już za granicą lat dziesięć bez paszportu lub świadectwa pochodzenia (Heimathschein), wydanego przez Władze właściwe swego rodzinnego kraju, albo jeżeli po terminie w paszporcie lub świadectwie oznaczonym dziesięć lat upłynęło. Osoby, których paszporta, świadectwa pochodzenia, lub inne, legitymacyjne dowody, nie utraciły jeszcze swej ważności, albo też co do swego zakresu, niedawniej jak od roku dopiero upłynęły, takowe

osoby, jeżeli są poddanemi jednego z dwóch krajów, mogą być do tegoż kraju odesłane, bez poprzedniego z właściwemi jego Władzami porozumienia się. Oddanie i przyjmowanie osób tu powyżej wskazanych dopełniane będzie: a) ze strony Rossji, za pośrednictwem specjalnych Kommissarzy, obowiązanych tak na granicy Cesarstwa, jakoteż i Królestwa Polskiego, czuwać nad utrzymaniem stosunków dobrego sąsiedztwa; b) ze strony Pruss, za pośrednictwem Radców prowincjonalnych pogranicznych powiatów. Wyjąwszy przypadki dopiero opisane, wszelkie osoby podające się za poddanych jednej z Wysokich Stron kontraktujących, nie mogą być odesłane do kraju drugiego, jak tylko za poprzedniem porozumieniem się Urzędników obudwóch krajów i to wtenczas, kiedy udowodnionem będzie, że osoba o którą rzecz idzie, poddaną jest rzeczywiście tego kraju, do którego ma być przyjętą. We wszystkich tu powyżej wskazanych przypadkach, wszelkie jakiebądź koszta, pochodzące z odesłania osoby należącej do tej kategorji, pozostaną ciężarem tego kraju który oddanie osoby dopełni. Wszakże, jeśliby rząd rossyjski lub polski, zechciał się pozbyć osoby, której odprowadzenie do jej ojczyzny nie mogłoby inaczej być uskutecznionem jak tylko przez Państwo Pruskie, wówczas rząd Pruski nie odmówi nigdy zezwolenia swojego na dokonanie podobnego odprowadzenia, byleby tylko przy wydaniu podobnej osoby pogranicznym władzom Pruskim, złożono zarazem: 1) poświadczone zezwolenie na przyjęcie odsyłającej się osoby, wydane przez rząd tego kraju, do którego taż osoba należy; 2) całkowity fundusz na wydatki podróży i utrzymania w mowie będącej osoby, przez całą drogę aż do jej ojczyzny. Jeżeli dwa te warunki nie będą w zupełności dopełnione, rząd Pruski, ze względu istniejących w tej mierze układów pomiędzy nim a innemi Mocarstwami, nie będzie mógł skłonić się do przyjęcia osoby, mającej być odesłaną do trzeciego Mocarstwa. W takim przypadku, gdzieby osoby podobne, należące do trzeciego kraju, wpuszczone były do Państwa Pruskiego; na mocy udzielonego przez Władze Rossyjskie lub Polskie paszportu, a domniemany ich kraj rodzinny przyjęcia tychże odmówił, Władze Pruskie mogą takowe osoby odesłać do Rossji lub Polski, w ciągu roku jednego od czasu wejścia do Pruss z jednego z tych dwóch krajów; w paszporcie wszakże powód odesłania ma być zapisany.

Art. 24. Ważność niniejszej Konwencji, której wszystkie urządzenia ściągają się i do Królestwa Polskiego, zakreśloną jest do lat dwunastu.

Art. 25. Konwencja niniejsza zostanie ratyfikowaną, a ratyfikacje jej zamienione w Berlinie, w przeciągu sześciu tygodni lub wcześniej jeżeli być może. W dowód czego, my Pełnomocnicy obojej Strony podpisaliśmy się przy wyciśnięciu Naszych pieczęci herbowych. Działo się w Berlinie, dnia 8 (20) Maja roku Pańskiego tysiąc ośmset czterdziestego czwartego.

Podpisali: *Baron Meyendorff. Baron Büllow.*

Dla tego po dostateczném rozważeniu tej Konwencji, przyjmując ją, zatwierdzamy i ratyfikujemy w całości, ręcząc Naszem Cesarskiem słowem, za Nas i Następców Naszych, że wszystko to, co tą Konwencją jest zastrzeżone, zachowywanem i wypełnianem będzie niezmiennie.

W dowód czego My tę Naszę Cesarską ratyfikacją własnoręcznie podpisawszy, rozkazaliśmy stwierdzić Państwa Naszego pieczęcią.

Dan w Carskiem Siele, dnia dziesiątego Czerwca, roku od Narodzenia Chrystusa, tysiąc ośmset czterdziestego czwartego, Panowania zaś Naszego, dziewiętnastego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

*MIKOŁAJ.*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PRUSSY. *Berlin 21 Sierpnia.* Król Jmć przybył 17 b. m. do Erdmannsdorf w doskonałem zdrowiu.

NASSAU. Następny jest ostatni biulletyn o stanie zdrowia J. W. Xięcia Emiliusza Hesskiego.

«J. W. Xiążę Emiliusz Hesski uległ wczora około godziny 11 rano mdłości, która wkrótce przeszła niezostawiwszy złych skutków. Chociażby nawet w ciągu przychodzenia jego do zdrowia zachodziły niekiedy symptomata, wynikające ze słabości i wielkiej drażliwości systematu nerwowego, będzie to skutkiem naturalnym ciężkiej choroby którą przebył i powrot do zupełnego zdrowia Jego Wysokości może się z tej przyczyny opoźnić, lecz nie zostanie utrudnionym. Wiesbaden, 17 Sierpnia 1844.

Doktor *Ploennies.*

FRANCYA. *Paryż 16 Sierpnia.* J. K. Wysokość Xiężna de Joinville, 14 b. m. o północy szczęśliwie powiła Xiężniczkę, której dano imiona: Franciszka-Marya-Amalia d'Orléans. Tego dnia właśnie Xiążę de Joinville, urodzony 14 Sierpnia 1818, ukończył lat 25 wieku. Xiężna de Joinville, z domu Cesarzówna Brezylska ma teraz 20 lat.

— Monitor urzędowy wczorajszy ogłasza następną depeszę telegraficzną:

*Xiążę de Joinville do P. Ministra Marynarki.*

Przed Tangerem, 7 Sierpnia.

«4 b. m. odebrana została odpowiedź na ultimatum P. de Nion, niepodobna do przyjęcia.

«5 b. m. przekonałem się że P. Hay (*) jest w miejscu bezpieczném.

«6 z rana attakowałem warownie Tangeru; odpowiadało nam 80 dział. W przeciągu godziny ogień ich został zgaszony i ich baterye rozbite.

«Nasza strata w ludziach jest nic nieznacząca, uszkodzenia okrętów, małej wagi.

(*) Konsul jener. angielski, który traktował o pokój z Cesarzem Marokańskim.

«Kwartał miasta zamieszkany przez konsulów Europejskich był oszczędzony.

Za zgodność: Baron de Mackau.

— Czytamy w Constitutionnel: «Wiadomość o zbombardowaniu Tangeru przez Xięcia de Joinville uczyniła największe wrażenie w Paryżu. Giełda z powodu święta Wniebowzięcia była zamknięta i przeto wiadomość ta niewywarła jeszcze żadnego wpływu na papiery; nieco interesów wszakże zostało znegocyowanych w kawiarni Tortoni. Mówiono że po Tanger Xiążę attakował Tetuan i Larrache i zapewniają że dopiero po zaattakowaniu tego ostatniego portu P. Drummond Hay mógł być uwolnionym z ręku Marokańczyków i zabrać się na admiralski angielski okręt.

*(Po tych wiadomościach opuszczamy wszystkie poprzednie o dni kilka daty, zawarte w rozmaitych gazetach i z którychby wypadało, że pokój naruszony nie będzie).*

— Okręt jeden Angielski wracający z połowu Wielorybów przywiozł wiadomości z Taiti, poźniejsze o dni 15 od ostatnich, odebranych we Francyi. Podług tych wiadomości w chwili odpłynienia okrętu zaszła była utarczka między francuzami i krajowcami.

— List przywieziony z Oceanu Spokojnego przez jeden okręt handlowy zawiera co następuje:

Wyspy Gambier 25 Lutego 1844.

«Zajęci połowem pereł w blizkości wysp Gambier czyli Manga Riva byliśmy tam zastani przez fregatę *la Charte*, która będąc w drodze do Taiti, ustanowiła protektorat Francyi na tych wyspach; ziemia ich dotąd mało przedstawia pożytku, ale są tam dobre porty. Nasi misyonarze oddawna tam osiedli, nawrócili na wiarę katolicką wszystkich mieszkańców, których wodze zażądali protektoratu francuzkiego, co też było im użyczone przez admirała Dupetit-Thouars, i dopełnione z jego zlecenia, przez dowodzcę fregaty *la Charte*.

— Hussein-bey, syn Mehemeta-Alego, paszy Egyptu i wnuk tegoż paszy, syn Ibrahima paszy, Achmet-bey, przybyli 7 b. m. do Marsylii, na statku parowym Egyptskim *Reszid* z trzydzeistu sześciu młodemi ludźmi, należącemi do najznakomitszych rodzin Egyptskich, którzy pozostaną we Franzyi dla odbycia kursu nauk.

ANGLIJA. *Londyn 14 Sierpnia.* J. K. Wysokość Xiążę Następca Pruski, podróżujący incognito pod imieniem hrabi Linger, przybył 13 b. m. do Woolwich.

— W tym tygodniu wszyscy Ministrowie rozjadą się do swoich wiejskich rezydencyj.

— 2 b. m. znaczny pożar wybuchnął w mieście Exeter; przeszło 20 domów zgorzało.

— Zdanie sprawy ze śledztwa o otwieraniu listów na poczcie, wyprowadzonego z rozkazu Parlamentu, pokazuje, że Rząd angielski odebrał urzędową wiadomość o spiskach, których główną sprężyną był P. Mazzini i które się knowały w Anglii dla wzbudzenia powstania we Włoszech, że to powstanie groziło powszechnemu pokojowi i że Rząd dał rozkaz otwierania listów P. Mazzini nie na żądanie obcego Rządu ale z własnej uwagi. Szczegóły tych listów mogące posłużyć do zapobieżenia uskutecznieniu zamachu udzielone zostały Mocarstwu interesowanemu, nie kompromitując wszakże nazwiska osób; również nie dano temu Mocarstwu poznać źródła, zkąd powzięta wiadomość.

— Choroba zaraźliwa grasuje na wyspach Kanaryjskich i przychodzące ztamtąd okręty poddane są krótkiej kwarantanie.

— Na Jamaice buduje się w tej chwili droga żelazna między stolicą Kingston i Spanish Town. Pierwsza to będzie droga żelazna w Kolonijach angielskich.

HISZPANIJA. Umarł P. Ayllon, były Minister Skarbu za Gabinetu Lopeza.

— W Tarragonie 10 b. m. smutny zdarzył się wypadek. Przybyły tu dziś bryg wojenny *le Palinure* salutował port, z którego gdy chciano odpowiedzieć, za pierwszym strzałem ogień zajął się w składzie prochu który wyleciał na powietrze i zabił trzech kanonjerów na miejscu a ranił siedmnastu.

RZYM *22 Lipca.* Po wielu miejscowościach gór Sabińskich dają się czuć przeszło od miesiąca trzęsienia ziemi. Od 5 zeszłego miesiąca fenomen ten zdarza się prawie codzień około południa w Palestrina; 17 Lipca był bardzo mocny i odtąd ponowił się w Poli, Cave i Genezzano. Grunt w Palestrina znacznie się poniżył i kilka domów zawaliło się. Wiele rodzin opuściło zagrożone miejscowości; zakonnikom i zakonnicom władza duchowna pozwoliła też szukać gdzieindziej schronienia.

— Piszą w Dostrzegaczu Austryackim: «Mamy teraz pewną wiadomość o planach rewolucyonistów włoskich i wyznać musimy, że przez zniweczenie ich zamachu na brzegach Kalabryi, ta część Włoch uszła wielkiego niebezpieczeństwa. Wybrzeże Albanii tureckiej naprzeciw Otranto zamieszkane jest całkiem przez piratów, znanych pod nazwaniem Cimariotów, nad któremi Porta żadnej prawie niema władzy. Spiskowi umówili się z niemi iżby, po wylądowaniu do Kalabryi, przybyli im na pomoc. Przeszło 800 tych rozbojników morskich pod wodzą nieustraszonego hersta czekało na hasło dla przebycia zatoki Adryatyckiej i wpadnienia do Kalabryi. Był już nawet w tym celu posłany przez spiskowych statek do Cimary, ale nie doszedł do miejsca swego przeznaczenia a tymczasem spiskowi pojmani zostali przez wojska Neapolitańskie.

TURCYA. W Mossoul zaszły znaczne rozruchy. Oddawna krążyła między mieszkańcami wieść, że francuzi zamierzają zbudować tam twierdzę dla opanowania miasta. Zakupienie przez konsula francuzkiego domu na klasztor katolicki i budowy około niego nadały tej wieści pozor prawdy i zburzone pospólstwo pod wodzą przysłanego od Porty urzędnika, tudzież miejscowego Kadego i Mułły napadło na dom w celu jego zburzenia. Konsul francuzki P. Botta, Poseł nadzwyczajny w Persyi P. de Sartiges, znajdujący się natenczas w Mossoul, jego tłumacz P. Vival, zostali zelżeni, a

ocalenie życia winni jedynie przytomności umysłu i energii Konsula. Poseł w Stambule zażądał od Porty zadośćuczynienia i dowiadujemy się w tej chwili że winni zostali przykładnie ukarani.

EGYPT. Piszą z Alexandryi z d. 27 Lipca że Vice-Król Egyptu, Mehemet Ali opuścił nagle to miasto i oświadczył że zrzeka się Rządów i udaje się na mieszkanie do Mekki; nie wskazał nikogo na swego Następcę. Jak tylko lud dowiedział się o odjezdzie Paszy największa fermentacya dała się widzieć w mieście; konsulowie zgromadzili się i podali wspólnie notę do syna Vice-Króla Ibrahima-paszy zapytując, czy przedsięwziął należyte środki ku zachowaniu porządku. Dotąd Ibrahim pasza nie dał odpowiedzi; wszakże dopokąd on bawi w mieście, nie ma się czego lękać. Konsul jeneralny francuzki posłał do dowodzcy stacyi Wschodniej prosząc o przysłanie wojennego okrętu.

Podług innych doniesień Rada Ulemów przesłała Mehemet Alemu prósbę iżby abdykował na rzecz Ibrahima; Vice-Król przyjął tę prośbę z wielkim gniewem i nic nie odpowiedział. Vice-Król zabrał się na statek parowy z małym orszakiem, ale dokąd się udał, niewiadomo.

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

(Przez statek parowy.)

*Paryż 13 Sierpnia.* Monitor urzędowy ogłasza szczegóły depeszy telegraficznej o zburzeniu Tangern przez eskadrę francuzką pod wodzą Xiącia de Joinville.

4 b. m. odebrana została odpowiedź od paszy Larrache w imieniu Cesarza Maroku. Odpowiedź ta uznana była za niedostateczną, albowiem przyrzekano ukaranie winnych wodzów pod warunkiem złożenia Marszałka Bugeaud z dowodztwa, a co do Abdel-Kadera Cesarz wyrażał się w sposób ciemny i nic stanowczego nie mówiący. Xiążę de Jonville z P. de Nion postanowili przeto atakować warownie Tangeru.

6 Sierpnia, o wpół do dziewiątej rano, eskadra uszykowana do boju rozpoczęła ogień wśród okrzyków «*Niech żyje Król.*» W godzinę czasu bateryе zostały zburzone, działa nieprzyjacielskie zbite. Okręt *Suffren* na którym znajdował się Xiężę był w pierwszym ogniu, najbliżej bateryj portowych. Opor ze strony Marokanów był dzielniejszy niż się spodziewano. Ogień ustał dopiero około godziny 11. Celność strzałów artyllеryi francuzkiej, której sprzyjała cisza morska, jest wyższą nad wszelkie pochwały. Konsul jener. angielski P. Drummond Hay przybył podczas bitwy z Mogador na statku porowym *Vesuvius;* wieczorem widział się z Xięciem de Joinville. Dywizya morska hiszpańska, okręt i fregata angielska, okręty wojenne sardyńskie, szwedzkie i amerykańskie, były obecne tej świetnej sprawie. Francuzi stracili trzech zabitych i mają 27 ludzi rannych.

Skutkiem rozporządzeń uczynionych 7 b. m. eskadra gotową była do wyjścia nazajutrz pod żagle.

— Wiadomości te sprawiły największe wrażenie na Giełdzie. Papiery 5 procentowe spadły o 1 frank, a 3 proc. o 75 centimów, Fondy spadły też w Londynie na 1¼ od sta.

— Wyrokiem Królewskim z d. 17 b. m. Minister Marynarki i osad mianowany do sprawowania tymczasowie Ministerstwa Wojny.

Tegoż dnia innym wyrokiem Szkoła Politechniczna została rozwiązana do nowego rozkazu. Powodem do tego jest opor ze strony uczniów stawania przed examinatorem naznaczonym od Ministra Wojny.

— Pięć okrętów linijowych pod wodzą kontr-admirała Parseval wypłynęły z Tulonu na brzegi Tunis.

*Londyn 17 Sierpnia.* Zdrowie Królowej i nowonarodzonego Xięcia jest w tak dobrym stanie że biulletyny zaprzestają wychodzić. — Xiążę Pruski jeździł dziś do zamku Windsor, z ztamtąd odwiedził Królowę Wdowę w Bushy Park.

NASSAU. Ostatni biulletyn o stanie zdrowia J. W. Xięcia Emiliusza Hesskiego jest z d. 19 Sierpnia i zawiera wiadomości zaspokajające.

AUSTRYA. *Wiedeń 15 Sierpnia.* Sławny filolog Kopitar umarł tu po krótkiej chorobie.

RZYM, *5 Sierpnia.* Król Jmć Bawaryi wyjechał ztąd do Munich, na Bolonija i Modenę.

NEAPOL, *3 Sierpnia.* Zawczora trzej podróżni Pruscy, wchodzący na Wezuwjusz, zostali napadnięci przez zbójców. podobny wypadek na tej górze od lat 20 jest niesłychany. Policya przedsięwzięła surowe środki dla zapewnienia na przyszłość bezpieczeństwa wędrówek tego rodzaju.

HISZPANIJA. Królowe wyjechały 13 Sierpnia z Barcelony w powrócie do Madrytu.

HAITI. W części Hiszpańskiej wyspy, zwanej San Domingo nowa zaszła rewolucya. Jenerał Sainte Anne, hiszpan, stronnik francuzów, stanąwszy przed miastem Santa Domingo w 6,000 ludzi, został obwołany Prezydentem i przywrócił juntę, która ogłosiła iż półwysep Samana poddaje pod panowanie Francyi.

(*Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.*).

## KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

*Petersburg, 15 Sierpnia.*

Za rubel srebrny:

| | | |
|---|---|---|
| Na Londyn. . . . . . . . | na 3 m. | 38⅜, $\frac{7}{16}$ pens. |
| — Amsterdam. . . . . . | — — — | 193, 193¼ cens. |
| — Hamburg. . . . . . | — — — | 34$\frac{13}{16}$, $\frac{27}{32}$ szel. |
| — Paryż. . . . . . . . . . | — — — | 407, 409 cent. |

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 17 Sierpnia 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.

W głównem Petersburskiem więzieniu zaprowadzono xiążki rachunkowe, do których codzień zapisuje się robota każdego więźnia, taxa jej, roschod na narzędzia i materyjały i ilość przypadającej zapłaty. Zarobek wypłaca się więźniowi przy jego uwolnieniu, podług złożonej przezeń xiążki. — N. Cesarz czytając doniesienie z r. 1842 o czynnościach Towarzystwa Opieki Więzień, tam gdzie była mowa o założeniu ogrodów przy niektórych więzieniach, raczył napisać «byłoby pożytecznie i wszędzie to zaprowadzić.» W skutek tego wiele Komitetów zajęło się już urządzeniem podobnych ogrodów. Na wsparcia więźniom, do Syberyi przesyłanym Komitety wydały z summ swoich 3,906 r. 80 kop. sr. — Więzionych za długi prywatne i skarbowe oswobodzono 242. Na wykupno użyto 19,107 r. 57¼ kop. sr.

13) Członek Moskiewskiego Komitetu A. Lwow, zawiadujący Domem Gubernijalnego w Moskwie więzienia urządził swoim kosztem, tymczasowy Dom Przytułku dla ludzi uwalnianych z więzienia, w którymby oni, przez trzy miesiące, póki nie znajdą miejsca, mogli mieć stół i pomieszczenie. W tym celu z kapitału zapisanego przez wdowę Rz. T. R. Dierżawina, i z ofiary członka Lwowa kupiono dom blisko więzienia gubernijalnego. — Tenże Komitet wydrukował xiążkę Arcybiskupa Tichona Woroneżskiego *O powinnościach chrześcianina*, i prosił o pozwolenie jej stereotypowania.— Xiążki duchowne rozdają się w więzieniach w Moskwie i żołnierzom straż przy nich trzymającym. — Członek Moskiewskiego Komitetu Ilin sporządził cztery wozy, na 12 do 16 osob, mające służyć do przewożenia więźniów z więzienia do izb sądowych, tudzież jeden wóz lazaretowy dla odwożenia więźniów na miejsce exekucii, lub do szpitalów.

*Wilno, 11 Sierpnia.*

W przeszły Poniedziałek, d. 7. Sierpnia, przeddniem, miasto nasze dotknięte zostało powodzią, jakiej nie pamiętają od r. 1822. Rzeka Wilenka, w skutek nadzwyczaj ulewnego deszczu, przez 12 godzin bez przerwy, wezbrawszy do niezwykłej wysokości, wyrwała d. 6, w majętności Mickunach, o 2 mile powyżej miasta, staw, mający przeszło 2 wiorsty długości, i niszcząc wszystko po drodze, rozlała się po nadbrzeżnych polach. Ogromna ilość siana, porwanego wylewem, zatkawszy upusty w papierni Hrabi Pusłowskiego, zatrzymała przez czas niejaki pęd wody, która nakoniec, otworzywszy sobie nową drogę wyrwaniem jednego z tamecznych upustów, z tém większą gwałtownością rzuciła się ku miastu. Okropny szum zbliżających się bałwanów, zbudził ze snu mieszkańców ponadbrzeżnych domów, i dał im czas ratowania się przed powodzią, która wnet w okamgnieniu rozlała się po obu stronach rzeki. W niektórych domach na Safiannikach i na Rynku Rybnym, woda wciskała się wewnątrz przez okna; największa jej wysokość, od godziny 2 do 4 rano, dochodziła do 5 łokci. Czujności władz policyjnych i śpiesznej przez nie udzielonej pomocy, przyznać jedynie należy utrzymanie obu głównych mostów na rzece Wileńce; inne pomniejsze dla pieszych, zostały uniesione powodzią. Woda w Wilii, poniżej ujścia Wilenki, wzniosła się była także do niezwyczajnej wysokości, szczęściem jednak niewyszła z łożyska. Wszystkie łąki i pola leżące ponad Wilenką, pomiędzy Mickunami i miastem, przedstawują obraz zniszczenia; w lasach nawet widać ogromne sosny powywracane z korzeniem. Kilka włościańskich domów zostało całkiem uniesionych powodzią, i płynęło jak okręty po rzece, nim je w końcu gwałtowny pęd fali rozkruszył. Młyny miejskie poniosły też znaczne szkody, szacowane przez przybliżenie na 20,000 rubli srebrem. Od godziny 4 rano woda zaczęła opadać i dziś, gdy to piszemy, powróciła już prawie do zwyczajnego koryta.

*(Kuryer Wileński.)*

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Zdanie Rady Państwa.*

«Rada Państwa w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego, po rozpoznaniu wniesionego przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa przedstawienia, dotyczącego zmienienia wagi kajdan noszonych przez kobiety, skazane za przestępstwa i w skutek uczynionego przez Komissią Sprawiedliwości zapytania: czyli kobiety, skazane na dożywotne warowne i ciężkie więzienie, mają być zsyłane do Syberji? Objawiła zdanie: 1) iż artykuły 31, 32 i 216 Prawa Karnego Królestwa Polskiego, przepisujące noszenie kajdan dla więźni skazanych, jako też artykuły 12 i 3 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1833 roku, oznaczające wagę tychże kajdan, zmienione być winny co do kobiet na karę więzienia skazanych, w sposobie następującym: 1) kobiety na karę więzienia warownego skazane, oprócz innych skutków tej kary, nosić mają na nogach cztero-funtowe kajdany. 2) Kobiety skazane na karę więzienia ciężkiego, oprocz innych skutków tej kary, nosić mają na nogach trzy-funtowe kajdany. 3) Od noszenia kajdan uwolnione być mogą te z pomiędzy kobiet, na karę więzienia ciężkiego skazanych, które po raz pierwszy tej karze uległy, a oprócz tego gdy zachodzą powody tę karę łagodzące, artykułem 58-m prawa kryminalnego wyszczególnione, co w każdym przypadku Sąd rozpozna i wyrokiem postanowi. 4) Kobiety po raz pierwszy za występki na zamknięcie w Domu poprawy skazane, wolne są od noszenia kajdan; jeżeli jednak już poprzednio za występki zamknięciem w domu poprawy lub za zbrodnie karane były, wówczas nosić mają kajdany dwu-funtowe. 5) Gdyby wśród badania kobieta dopuściła się ucieczki, lub usiłowania do takowej, i zamysł już przez zewnętrzne czyny objawiony został, tylko niemoc, przypadek, lub nieprzewidziane obce przeszkody, spełnieniu onego tamę położyły, wówczas złagodzenie, w ustępach 3 i 4 przepisane, stosowane nie będzie. Także dowiedzione usiłowanie ucieczki w czasie cierpienia kary, mieć będzie

skutek, iż ten sam sąd, który wyrokując zwolnił kobietę od noszenia kajdan, mocen jest nakazać włożyć one na czas cierpienia dalszej kary. II) Izby w rozwiązaniu uczynionego przez Kommissję Sprawiedliwości zapytania, wydanym był przepis, stanowiący, że kobiety skazane na karę dożywotniego warownego lub ciężkiego więzienia, ulegają tej karze według ogólnych zasad obowiązującego prawa i do nich stosowanym być nie ma rozkaz Najwyższy z dnia 7 (29) Marca 1842 roku, dotyczący przestępców, którzy, skazani będąc na dożywotnie więzienie, odsyłani bywają na Syberją do ciężkich robót.»

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 17 Sierpnia.* Wiadomość o zbombardowaniu Tangeru sprawiła w ogólności wielkie wrażenie a to najwięcej z powodu oziębłości panującej obecnie w stosunkach między Angliją i Francyą we względzie spraw Otaiti. Samojedno Marokańskie zagadnienie, w dzisiejszym swym stanie niemoże obudzać niespokojności i lubo daje się widzieć małe objawienie zawiści narodowej ztąd iż inne, nie angielskie działa grzmią na Srodziemném Morzu, ta okoliczność nie jest zdolną zmienić naturę faktów które dla spokojnego obserwatora nie przedstawują żadnego pierwiastku do zerwania stosunków przyjazni między dwoma Mocarstwami.

— Podług gazety *Globe* admirał Seymour miał odebrać rozkazy udania się na Ocean Spokojny gdzie ma zmienić admirała Thomas. Okręt 80 działowy *Colingwood* trzyma się w gotowości do wyjścia pod żagle i twierdzą że P. Pritchard zabierze się nań dla powrócenia na Otaiti w dawnym swym charakterze Konsula.

— Wydane zostały rozkazy niezwłocznego wyporządzenia Królewskiego jachtu parowego *Victoria and Albert* przeznaczonego do letnich podróży Królowej. N. Pani wsiądzie nań jak twierdzą, 5 Września.

— 11 b. m. umarł, mając lat 25 wieku, Par Irlandyi, Vice-hrabia Richard of Powerscourt.

— Ostatnimi dniami niejaki Georges Woodhead, czeladnik rzeźnika w Hemsworth, przedał swoję żonę publicznie na rynku w Leeds, dokąd ją przyprowadził z powrozem na szyi. Niejaki Wilhelm Idle, węglarz, kupił tę kobietę za 5 szylingów. Przedaż ta była uprzednio umówiona i Idle był już wziął ślub z żoną Woodheada; ta ostatnia pozwaną została przed sąd kryminalny pod oskarżeniem o dwumężostwo.

— Urzędowe uwiadomienie otrzymane zostało w kawiarni Lloyds o przeniesieniu stolicy wysp Falkland z Port Louis do Port William, jako stawiącego większe dogodności dla żeglugi i samego zarządu.

FRANCYA. *Paryż 18 Sierpnia.* Bombardowanie portu Mogador przedstawia trudności większe od tych jakie spotkane były pod Tangerem. Wejście do portu jest tak miałkie że tylko dla brygów może być dostępne. Z tej to zapewna przyczyny tak śpiesznie uzbrajano w Brest trzy kanonjerskie szalupy które już odpłynęły z tego portu. Nadto, na wzmocnienie eskadry Xięcia de Joinville posłano z Tulonu dwa statki parowe: jeden siły 320 a drugi 220 koni i fregatę parową *Montezuma* z Rochefort.

— Gazeta Madrytska *Heraldo* daje szczegóły o zbombardowaniu Tangeru całkiem zgodne z temi, jakie z urzędowych depeszy, przez Rząd ogłoszonych, są już wiadome. Strata francuzów nie wynosi nad 3 zabitych i 25 ranionych. Xiążę de Joinville niezajął Tangeru jak mylnie było doniesiono, owszem tegoż dnia, nad wieczor, po zburzeniu warowni, eskadra francuzka odpłynęła do Kadyxu gdzie przybyła 7 Sierpnia dla wypocznienia i naprawienia kilku nieco uszkodzonych statków. Dotąd jeszcze i po tym wypadku, nieodebrano od Cesarza zaspokajającej odpowiedzi, tak iż Xiążę gotuje się do bombardowania dalszych portów Marokańskich.

— Podług wiadomości otrzymanych wprost z Oran, 10 b. m. Marszałek Bugeaud zostaje zawsze jeszcze w układach z Marokańczykami, które dotąd nie doprowadziły do żadnego wypadku. Tymczasem rozeszła się pogłoska że karawaną wysłana do jego obozu z żywnością była attakowana przez Maurów i zmuszona wrócić do Djemma.

— W przeszły Czwartek, 15 b. m. w rocznicę urodzin Napoleona, msza uroczysta była odprawiona w kaplicy Inwalidów. Wszyscy weterani Wielkiej Armii, znajdowali się w paradnych mundurach na nabożeństwie, poczém udali się na plac Vendôme dla złożenia u stop kolumny wieńców laurowych, jak to coroku od 1830 zwykli byli czynić, ale poraz pierwszy znaleźli kratę zamkniętą i szyldwach oświadczył iż ma rozkaz niepozwalania składania wieńców.

— Adwokaci w Ambart skazani byli przez sąd tameczny na upomnienie za to, iż mimo uczynione im ostrzeżenie stawili się u kratek z wąsami. Noszenie tej ozdoby twarzy sąd uznał za nieprzyzwoite zaniedbanie się w stroju. Adwokaci appelowali do Trybunału Kassacyjnego, ale ten potwierdził wyrok sądu pierwszego stopnia.

— Minister Spraw Wewnętrznych polecił baronowi de la Pylaie obejrzenie ze stanowiska naukowego zabytków Druidycznych w Bretanii.

— Wyrokiem z d. 16 b. m. Izba Oskarżeń oddała pod sąd kryminalny Departamentu Sekwaoy PP. Toutain, Cauchard, Charbonnier de la Guesnerie i Lepinois, obwinionych o knucie spisku i poduszczanie ku niemu acz bezskuteczne.

— Jedna Gazeta sądowa zaprzecza wieści rozsianej przez inne, jakoby sławnej pani Laffarge, skazanej do prac ciężkich na całe życie i trzymanej w więzieniu centralném w Montpeiller, kara takowa była darowana. To sprzeciwiałoby się wszelkiemu porządkowi przyjętemu we względzie osądzonych winowajców. Ci ostatni nie bywają przedstawiani do złagodzenia lub darowania kary, aż dopiero po upływie

połowy lat na które byli skazani, a osądzeni na całe życie, po upływie lat dziesięciu. Corok układają się spisy więźniów do ułaskawienia przez Dyrektorów więzień i galer i po zatwierdzeniu jednych przez Prefekta o drugich przez Ministra Marynarki, przesyłają się Ministrowi Sprawiedliwości, który czyni z nich wybor i układa spisy dla przedstawienia Królowi. Imię Pani Laffarge dotąd nie figurowało jeszcze na takich spisach.

HISZPANIJA. Królowa Hiszpańska, zabrawszy się z całym Dworem na okręt w Barcelonie dla udania się do Walencyi, zmuszona została przez zły stan morza zawinąć do Taragony, zkąd odbędzie podróż do Madrytu lądem.

— Poseł turecki Fuad Effendi podróżuje po południowej Hiszpanii zwiedzając pilnie gmachy, kościoły, biblioteki i archiwa. W Grenadzie, przyjmowany przez P. Lafuente y Alcantara, autora historyi tego dawnego maurytańskiego miasta, Poseł przysłużył się młodemu historykowi wyczytaniem i wytłumaczeniem mnogich napisów arabskich w Alhambrze, które dotąd zostawały zagadką.

NIEMCY. *Wiedeń 12 Sierpnia.* Donoszą z Wenecyi że Kontr-admirał floty Austryackiej Bandiera, którego synowie świeżo rozstrzelani zostali w Neapolu za należenie do powstania w Kalabryi, wziął dymissyą.

*Stuttgardt 5 Sierpnia.* Poselstwo Rossyjskie przy Dworze Wirtembergskim odebrało zlecenie od JO. Xcia Warszawskiego podania do powszechnej wiadomości, że gdy wszystkie grunta pozostające do rozporządzenia w dobrach Rządowych Królestwa Polskiego rozdane już zostały pomiędzy licznych Kolonistów którzy oświadczyli zamiar osiedlenia się na nich, przeto nowi osadnicy nie będą na przyszłość przyjmowani.

SAXONIJA. Odebrane zostały w Lipsku pierwsze listy z Singapore z d. 5 Kwietnia, od wyprawy posłanej w 1843 roku do Chin i Indyj Wschodnich przez domy handlowe Karol i Gustaw Harkort i E. Hirzel i Komp. Nowiny te są pomyślne i dają nadzieję że cel wyprawy, otworzenie nowych miejsc odbytu dla płodów przemysłu niemieckiego w tej części świata, będzie w zupełności osiągnięty.

RZYM, *8 Sierpnia.* Umarła tu przedwczora prawie nagle Xiężna Sciara Colonna, z domu Xiężniczka Pignatelli de Monte Leone. Była ona ostatnią latoroślą sławnego rodu Cortès, z którego pochodził Fernand Cortès, pierwszy zdobywca Mexyku.

GRECYA. Od niejakiego czasu między naszym Rządem a Portą Ottomańską panuje nieporozumienie; Porta niezatwierdziła Konsulów Greckich w trzech miastach tureckich i toż samo zaszło ze strony Rządu Greckiego względem Konsulów Tureckich. Ministrowie pełnomocni w Atenach Angielski P. Lyons i Francuzki P. Piscatory przesłali Posłom w Konstantynopolu, Angielskiemu P. Canning i Francuzkiemu P. de Bourqueney notę o przedsięwzięcie kroków ku przywróceniu dobrego porozumienia między dwoma Krajami, na czém polegają ważne handlowe interesa.

BREZYLIJA. Odebrano w Anglii wiadomości z Rio Janeiro po 13 Czerwca. 24 Maja rozwiązana została izba Deputowanych; środek ten nie wzbudził po prowincych żadnej niespokojności. Wybory nowych członków odbędą się w Listopadzie a na 1 Stycznia zbierze się nowa Izba.

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PRUSSY. *Berlin 25 Sierpnia.* Król Jmć w podróży z Edmannsdorf do Prowincyi Pruskiej przybył 21 b. m. w dobrém zdrowiu do Krossen w Poznańskiém.

*Londyn 20 Sierpnia.* Królowa i Nowonarodzony Xiążę używają najlepszego zdrowia.

*Paryż 19 Sierpnia.* Monitor dzisiejszy zawiera wyrok Królewski, z d. 18 b. m. stanowiący że tymczasowy zarząd Ministerstwa Wojny poufany P. Ministrowi Marynarki wyrokiem z d. 17 b. m. ustaje z dniem dzisiejszym i że Marszałek Soult, Xiążę Dalmacyi, obejmuje ten zarząd na nowo. — Podług *Journal de Francfort* Marszałek Soult wrócił do Paryża w dniu dzisiejszym. — Zapewniają że depesza telegraficzna przesłana była wczora do Perpignan z rozkazem do Xięcia Joinville iżby wstrzymał się z attakowaniem dalszych portów Marokańskich. — Twierdzą że Xiążę de Joinville, w chwili rozpoczęcia bombardowania Tangeru wysłał o tém depeszę do marszałka Bugeaud, który jednocześnie miał posunąć się z wojskiem dla zajęcia Fezu, jednej z trzech rezydencyj Cesarza; lecz że armija jego, przed odebraniem jeszcze tej depeszy, była attakowana przez Marokańczyków i marszałek z całym swym oddziałem poszedł w głąb Państwa Marokańskiego.

— Podług gazet Madryckich Cesarz przyjął cztéry z liczby siedmiu warunków pokoju podawanych mu przez Rząd Hiszpański.

*(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.).*

# NOWE DZIEŁA.

DZIEJE POLSKI *przez Mikołaja Pawliszczewa.* Warszawa w Drukarni Stanisława Strąbskiego 1844. 8 min. str. VIII — IV — 271 — ze skorowidzem, dodatkami i kartami geograficznemi.

Pod takim tytułem zbogaciła biblioteki polskie książka ze wszech miar godna uwagi. Jest to znacznie powiększone tłumaczenie polskiej historyi, wydanej przez tegoż autora w rossyjskim języku, dla wyższych klass gimnazyalnych w Królestwie. Ważność polskiego tłumaczenia na tém najbardziej polega, że w małej objętości, na 231 stronach textu, zawiera całą historyą polski, od założenia Państwa do rozłożenia — do upadku. Może więc być korzystnie użytą do obeznania dzieci, z ważniejszemi wypadkami, stanowiącemi przyczyny wzrostu i upadku narodu. Życzyćby też należało aby pod tym szczególniej względem zasługom autora